

(Il Tempo - E.Menghi) Urlopy rozpoczęte, jednak są ci, którzy są nadal myślami przy rozgrywkach: Dzeko czeka na poznanie wysokości zawieszenia, które zostanie nałożone po odesłaniu do wszystkich świętych Gervasoniego w trakcie meczu z Genoą.

Werdyktu sądu sportowego oczekuje się dzisiaj, zaczynając od minimum dwóch spotkań zawieszenia. Bośniak opuści mecze z Chievo i Milanem, ale ryzykuje bardziej surową karę. Wiele będzie zależeć od raportu sędziowskiego. Tymczasem Trigoria opustoszała, a uwagę Romanistów przyciągnął Dubaj, gdyż Pjanic i jego "brat" Benatia spotkali się tam, aby spędzić wspólnie świąteczne ferie. Wystarczyło jedno zdjęcie na portalach społecznościowych, aby wróciła nostalgia u kibiców: "*Wróćcie do Rzymu razem*" i "*Mire, przywieź go tutaj*", pojawiły się wpisy pod zdjęciem w strojach kąpielowych. Również Digne wybrał Emiraty Arabskie, który tylko przejazdem udał się do Francji, aby zebrać rodzinę i jechać do Dubaju.

Florenzi został w stolicy Włoch, aby uczestniczyć jutro, razem z żoną Ilenią, w ślubie przyjaciela, Bertolacciego, który poślubi Nicolę Murgię. Młody Sadiq jest w Nigerii, Ruediger wrócił do Berlina, gdzie oczekuje na córeczkę, jego "*małą kibickę Romy*". Szczęsny wybrał Tajlandię, Nainggolan Nowy Jork. Strootman przebywa w Holandii, po powrocie do Rzymu czeka go końcowy sprint ku powrocie na boisko: chce być gotowy na koniec stycznia. Totti chce wrócić już na Trzech Króli, dlatego woli spędzić urlop w Rzymie.

Autor: abruzzo